Cena 6 hal.

Nr. 227 Kraków, Poniedziałek 21 Września 1914. Rok XXII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowe miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 40 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 10 hal.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie: o godzinie 6 rano i o 5 wieczór.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

Adres Red: UL. św. TOMASZA L. 35
Adres telegr.: „Głos Narodu“ Kraków
Telefon redakcyjny Nr. 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 33—44.

Walki armii niemieckiej we Francyi i Królestwie P.

Berlin, 21 września.

Z wielkiej głównej kwatery donoszą pod datą 19 bm. wieczorem: Sytuacya na zachodzie jest na ogół niezmieniona. Na całym froncie bitwy **angielsko - francuska armia została zmuszona do defenzywy.** — Atak przeciw silnym po części w kilku liniach rzędem ufortyfikowanym pozycyom może tylko powoli postępować naprzód.

Przeprowadzenie ataku przeciw linii fortecznej na południe od Verdun jest przygotowane.

W Alzacyi wojska nasze stoją wzdłuż granicy blisko naprzeciw sił francuskich.

Na wschodzie została dnia 17 bm. **IV. finladzka brygada strzelców koło Augustowa pobitą.**

W marszu na Osowiec zajęte zostały po krótkiej walce Grajewo i Szczucin.

* * *

Straszliwe zapasy między Aisą a Mozą potrwają zatem jeszcze przez dni kilka. — Biuletyn niemiecki oznajmia bowiem, że Francuzi zaniechawszy wskutek niepowodzeń ofenzywy przeszli do walki obronnej, popartej sztucznemi polowemi fortyfikacyami. Zdaje się, że te fortyfikacye sztab francuski z góry przygotował, by w razie klęski módz pod ich osłoną bronić się i zwolna wycofać wojska. Jest to system często i z powodzeniem stosowany przez Rosyan. Chroni on armię od katastrofy, w jaką odwrót przy energicznym pościgu wroga może się łatwo zamienić. Wyparcie Francuzów z ufortyfikowanych pozycyj zajmie zapewne kilka dni czasu. Na ogół wielka ta bitwa zwolna ale — zdaje się — stanowczo przechyla się na korzyść Niemców. Kwestya tylko zachodzi, czy klęska Francuzów będzie tak stanowczą, że zadecyduje o wojnie z Niemcami, czy też pozwoli im w innem miejscu stawić czoło armii niemieckiej.

Znaczenie bitwy między Aisą a Mozą jest olbrzymie. Jest ona momentem najwyższego napięcia w obecnej wojnie światowej i przyniesie ona prawdopodobnie zwrot w przebiegu wojny. Słusznie zaznacza fachowiec w „N. W. Tagblacie“, że „z żelazną koniecznością podyktuje ona kierunek późniejszym wydarzeniom na Wschodzie i Zachodzie“.

* * *

Armia generała Hindenburga, która pobiła i wyparła Rosyan z Prus wschodnich, rozwija w dalszym ciągu ofenzywę. A u g u s t o w o, koło którego pobitą została finlandzka brygada strzelców, jest miastem w gubernii suwalskiej, mniej więcej 10 klm. od granicy niemieckiej oddalonem. G r a j e w o i S z c z u c i n, zajęte przez wojska niemieckie, położone są tuż nad granicą niemiecką, w gubernii łomżyńskiej. Od twierdzy O s o w c a, ku której zmierza armia Hindenburga, oddziela wymienione miasteczka przestrzeń dwudziestu kilku kilometrów.

Szef sztabu do burmistrza Wiednia.

Wiedeń, 21 września.

(T. B.) Na telegram kondolencyjny burm. Dra Weisskirchnera do szefa sztabu jeneralnego Conrada z powodu bohaterskiej śmierci jego syna na polu bitwy, nadeszła odpowiedź od bar. Conrada z podziękowaniem za wyrażone współczucie. Telegram kończy się słowami: **Znajdujemy się w gorącej walce przeciw przeważającemu nieprzyjacielowi.** Oby mimo to spełniły się życzenia, którym W. Ekscelencya dał wyraz.

Strach w Londynie przed niemiecką flotą powietrzną.

Kopenhaga, 21 września.

Dziennik „Politiken“ donosi z Londynu: Obawa przed szpiegami w ostatnim czasie wzrosła. **Uwięziono wielu Niemców. Niektórych według prawa wojennego skazano na śmierć.**

„Morning Post“ ostrzega mieszkających w Anglii Niemców, by nie dawali powodu do nieufności, ponieważ wtedy także niewinni Niemcy mogliby ucierpieć.

Ogólnie obawiają się ataku z powietrza, dlatego podwojono straże i wydano zarządzenia, by sprostać niespodziankom. Na brzegu Tamizy w pobliżu parlamentu i obelisku Kleopatry ustawiono wielkie reflektory, które w nocy oświetlają firmament. Na hotelach Cecil, Savoy i Morsel ustawiono karabiny maszynowe i haubice, by odeprzeć ewentualny atak z góry.

W obawie przed niemieckiemi minami.

Frankfurt, 21 września.

(T. B.) „Frankf. Ztg“ donosi z Chrystianii: **Admiralicya angielska zakazała neutralnym barkom rybackim,** nawet gdyby wywiesiły swą flagę, **łowić ryby koło Dogger,** ponieważ admiralicya obawia się, że **okręty te** pod flagą neutralną **potajemnie zakładają miny niemieckie.**

(Dogger drobne wyspy piaszczyste na morzu Niemieckiem, oddalone są przeszło 100 klm. od wybrzeży angielskich).

W stolicy Belgii.

Berlin, 21 września.

(T. B.). Z Brukseli donoszą: **Gubernator wojskowy Brukseli wzywa ludność plakatami do usunięcia chorągwi belgijskich,** ponieważ ich wywieszanie jest prowokacyą wojsk niemieckich i może wywołać zajścia godne ubolewania.

Berlin, 21 września.

(T. B.) Biuro Wolffa donosi z Brukseli, że **chorągwie belgijskie, które jeszcze były wywieszone w Brukseli, zostały usunięte.** Burmistrz Max wydał odezwę do ludności. Policya miejska współdziałała z wojskiem niemieckiem tak, że zaszedł tylko jeden wypadek zaatakowania żołnierzy niemieckich przez osobę cywilną. **Napastnika skazano na śmierć,** a wykonanie wyroku plakatami podano do wiadomości ludności.

Francuzi gwałcą międzynarodowe prawa.

Strasburg, 21 września.

(T. B.) „Strassburger Post“ donosi z Monasteru w Górnej Alzacyi pod datą 17 bm.: **Francuzi** mimo protestu ludności w dalszym ciągu **biorą w niewolę niewinnych zakładników. Uwięzili burmistrza mejscowości Metzeral i posła sejmowego Immera,** tudzież dwóch jego synów. Również w **Wasserburgu dokonano wielu aresztowań.**

Wojna w koloniach.

Londyn, via Berlin 21 września.

(T. B.). Admiralicya podaje do wiadomości, że otrzymała telegram rządu australskiego, donoszący o **utracie łodzi podwodnej AE I.** Szczegółów brak.

(Eskadra angielska przy wybrzeżach australskich podjęła w ostatnich dniach akcyę przeciw koloniom niemieckim, mianowicie Nowej Gwinei i Archipelagowi Bismarcka, prawdopodobnem więc jest, że w operacyach tam podjętych zniszczoną została wymieniona w telegramie łódź podwodna angielska).

Telegramy.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dnia 21 września.)

Zamek cesarski szpitalem.

Wiedeń. (T. B.) Jak się dowiaduje „N. W. Tagblatt“, zamek cesarza Laxenburg został z inicyatywy cesarza przekształcony na szpital wojskowy.

Powodzenie wojennej pożyczki Niemiec.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi: Wynik subskrypcyi na pożyczkę wojenną jest nadspodziewanie świetny. O ile dotychczas wiadomo **subskrybowano 2 i pół miliarda marek na pożyczkę państw. i przeszło miliard na asygnaty kasowe** Po nadejściu dalszych wiadomości cyfry te jeszcze **znacznie się podwyższą.** Rezultat ten dowodzi wielkiej siły kapitału niemieckiego.

Polemika z angielską mową tronową.

Berlin. (T. B.) „Allg. Ztg“ ogłasza długi artykuł, polemizujący z angielską mową tronową. Artykuł nazywa nieprawdziwem twierdzenie, jakoby rząd angielski czynił był jakieś wysiłki, celem utrzymania pokoju.

Książę Walii chce iść na plac boju.

Rzym. (T. B.) Przez Paryż donoszą z Londynu: Ks. Walii prosił o pozwolenie wstąpienia do korpusu ekspedydyjnego, jednakże lord Kitschener zawiadomił króla, że wykształcenie wojskowe księcia nie jest jeszcze ukończonem, że więc chwila obecna nie jest stosowną do wysłania księcia na front.

Polityczne plotki.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi: Z miarodajnej strony dowiadujemy się, **że nieprawdziwą jest wiadomość, jakoby król Jerzy angielski wobec księcia Henryka pruskiego** z końcem lipca w Londynie w stanowczy sposób **miał oświadczyć że Anglia na wszelki wypadek nie podniesie oręża przeciw Niemcom**

Nędza rodzin powołanych pod broń we Francyi.

Paryż. (T. B.) „Petit Parisien“ **żali się na niedostateczną opiekę nad rodzinami powołanych pod broń.** Wyznaczone wsparcia 1 fr. 25 ctm. dla żon a 50 ctm. dla każdego dziecka. Te sumy rzekomo w Paryżu wypłacają, w miejscowościach jednak okolicznych **rodziny powołanych** z powodu niewypłacania tych wsparć **znajdują się w okropnej nędzy.** Dziennik gani stanowczo to postępowanie wobec ludności.

O wymianę listy jeńców.

Wiedeń. (Tel. wł.) Jak donosi zarząd Czerwonego Krzyża, między Towarzystwem austro-węgierskiem Czerwonego Krzyża z jednej strony, a Towarzystwem Czerwonego Krzyża w Rosyi i Serbii z drugiej strony przyszło do układu, na podstawie którego zapewniono wzajemną wymianę listy jeńców.

Radko Dimitriew ciężko ranny.

Sofia. (T. B.) Dziennik „Utro“ donosi, że jenerał bułgarski Radko Dimitriew został ciężko zraniony koło Tomaszowa.

Wojenne kasy pożyczkowe.

Budapeszt. (T. B.) Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie ministeryalne w sprawie utworzenia kasy pożyczkowej wojennej. Rozporządzenie z dniem dzisiejszym wchodzi w życie.

Zarządzenia namiestnika Dra Korytowskiego.

Od wiarogodnej osoby, która przybyła z K r y n i c y do Krakowa, otrzymuje „Nowa Reforma“ następujące informacye:

Namiestnik wydał do wszystkich starostw w powiatach niezajętych, w których są ruskie gminy okólnik z poleceniem, aby wszystkie dzwony w cerkwiach natychmiast zdjęto. Dojścia do wież kościelnych mają być zatarasowane, a starostowie mają przestrzegać ludność ruską, że każde wchodzenie na jakąś strzechę lub na inne wyższe miejsca jest niebezpieczne, bo wojska mają rozkaz strzelać, chociażby nie dawano znaków.

Zdradliwa zasadzka.

W gminie Dryszczów, w powiecie podhajeckim, która jest czysto ukraińską, według zeznań nadporucznika węgierskiego, który prowadził tren, strzelano z zasadzki i zabito mu 16 ludzi.

Kuryer polityczny.

Projekt zawieszenia broni z Belgią?

Szwedzki dziennik „Goeteborgs Aftenblat“ otrzymał z Hagi następującą wiadomość: Poseł Stanów Zjednoczonych wystąpił wobec Belgii z projektem zawieszenia broni z warunkiem, że oznaczy się linię, poza którą nie wolno się posunąć ani niemieckiemu, ani belgijskiemu wojsku, która to linia będzie tak oznaczoną, ażeby północna część Belgii pozostała nadal w administracyi belgijskiej, południowa zaś pozostałaby pod administracyą niemiecką. Poseł Stanów Zjednoczonych miał doradzać rządowi belgijskiemu nader energicznie, żeby propozycyę przyjąć. — Wiadomość ta nie jest wprawdzie nieprawdopodobną, lecz dotychczas nie znalazła nigdzie z innej strony potwierdzenia.

Attache włoski w Berlinie.

Odwołanie włoskiego wojskowego attache przy ambasadzie berlińskiej, hr. Calderiego dostarczyło powodów do rozmaitych opacznych tłumaczeń tego faktu. Obecnie wyjaśniają z Berlina, że fakt ten nie jest żadnym a żadnym wydarzeniem politycznym, lecz prostą tylko zmianą osoby, gdyż niebawem przybędzie inny włoski attache do Berlina.

Awiatycy we Włoszech.

„Frankfurter Zeitung“ ogłasza depeszę z Rzymu, że wyszedł tam dekret królewski, zakazujący latania ponad terytoryum włoskiem wszelkim areoplanom nie będącym własnością armii włoskiej: kazano też wszelkie prywatne areoplany ostrzeliwać, a lotników w razie możności więzić.

Polemiki we Włoszech.

Na wielkiem zgromadzeniu socyalistycznym w Medyolanie wygłosili przywódcy organizacyi robotniczej Mussolini i Ferrari wielkie mowy tej treści, że Włochy muszą absolutnie pozostać neutralnymi, dopóki interesy włoskie nie będą zagrożone. Dziennik socyalistyczny „Avanti“ zastrzega się przeciwko wmieszaniu Włoch w wojnę europejską. Gdyby chodziło — pisze „Avanti“ — o byt narodowy i o wolność, natenczas wszystkie stronnictwa byłyby jednomyślnie za wojną; ale polityka, która ma tylko uczynić zadość życzeniom grupy wojennej natrafiłaby na stanowczy opór proletaryatu i wywołałaby rozdział narodu na dwa wrogie sobie obozy. Obowiązkiem rządu jest zapobiedz wojnie, mogącej narazić Włochy na awanturnicze przygody.

Anglia stara się nadal o pozyskanie sympatyi włoskiej. W dzienniku „Daily Telegraph“ ogłosił pisarz angielski Hall Caine list otwarty do narodu włoskiego, w którym wskazuje na to, że Anglia wdała się w wojnę z powodu przemarszu niemieckiego przez Belgię. Anglia postąpiła wobec Belgii tak samo, jak przed 50 laty wobec Włoch, kiedy to z angielską pomocą udało się obdarzyć Sycylię wolnością; a wszak we Włoszech świętą jest zawsze pamięć Garibaldiego, który był obywatelem honorowym Londynu.

KRONIKA.

Z Departamentu Organizacyjnego Naczelnego Komitetu Narodowego Sekcyi zachodniej otrzymujemy następujące pismo:

Kraków, dnia 19 września 1914 r..

Szanowna Redakcyo! W Nrze 224 „Głosu Narodu“ ukazała się notatka zatytułowana „Dziwne postępowanie delegatów N. K. N.“, w której zarzuca się tymże delegatom, oraz przewodniczącemu zgromadzenia w Jordanowie, p. Stolaskiemu, iż nie zarządzili wyborów do powiatowego komitetu narodowego. W sprawie tej prosimy o łaskawe zamieszczenie od siebie wyjaśnienia, iż z uchwały pełnego Nacz. Kom. Nar., komitety powiatowe powstają nie drogą wyboru, lecz są powoływane do życia przez marszałka dotyczącego powiatu, względnie burmistrza miasta, będącego siedzibą komitetu. Postępowanie delegatów, oraz przewodniczącego zebrania w Jordanowie, było zatem najzupełniej poprawne i zgodne z przepisami.

Proszę przyjąć wyrazy poważania **Jaworski,** przewodn. Sekcyi Zachod. N. K. N., **Stanisław Stroński,** przewodn. Depart. Organiz. N. K. N.

A zatem popełniono ten błąd, że zgromadzonych obywateli jordanowskich nie pouczono z góry o sprawie, i skutkiem tego powstały wątpliwości — niepotrzebne. Należałoby na przyszłość udzielić delegatom na prowincyi odpowiedniej instrukcyi.

Wywiad z synem Henryka Sienkiewicza. — „N. Fr. Presse“ ogłasza wywiad z synem twórcy „Trylogii“. W rozmowie z współpracownikiem „N. Fr. Presse“ oświadczył syn Henryka Sienkiewicza, że ojciec jego, jak co roku, także i w tym roku spędzał lato w swej posiadłości koło Kielc. Gdy wojska austryackie wkroczyły do Kielc, postanowił Sienkiewicz wyjechać do Austryi, jednakże pozostał jeszcze przez 10 dni w swej wsi, nie doznając przeszkody. Otrzymał potem na swoje życzenie paszport do Austryi i udał się powozem do Krakowa, dokąd przybył po dwóch dniach. Sienkiewicz, bawiący w Wiedniu, chce w najbliższych dniach udać się do Tyrolu, względnie do Salzkammergutu, i zabawić tam tak długo, dopóki stosunki nie pozwolą mu wrócić do Krakowa. Dalej oświadczył syn Sienkiewicza, że ojciec jego ma zamiar wydać później publikacyę o swoich wrażeniach z wojny.

Prezydent miasta Dr Leo wyjechał na kilka dni do Wiednia.

Kasa Oszczędności m. Krakowa, po kilkudniowej przerwie w urzędowaniu otwiera dziś ponownie swoje biura.

Konferencya dyrektorów szkół ludowych krakowskich. Jak nam donoszą z krakowskiej Rady szkolnej okręgowej, odbędzie się dzisiaj w poniedziałek dnia 21 września o godz. 4 po południu w biurze krakowskiej Rady szkolnej okręgowej zebranie dyrektorów, dyrektorek, kierowników i kierowniczek wszystkich szkół ludowych w Krakowie.

Stow. „Gwiazda“ w Krakowie uchwaliło na posiedzeniu wydziału wyekwipować na razie 10 legionistów polskich kosztem około tysiąca koron, w mundury, płaszcze, buty i t. d. Zarazem wydział tegoż Stowarzyszenia uchwalił przyłączyć się do dalszej akcyi w wyekwipowaniu Legionów polskich, ofiarując na ten cel swój fundusz żelazny.

Ludność galicyjska w Czechach, na Morawach i Śląsku. Wychodzący w Pradze dziennik „Venkow“ donosi: Praga rozpoczęła przygotowania na przyjęcie zbiegów z Galicyi. Na Hradczynach urządza gmina baraki, wyposarzając je w sienniki, łóżka i inne konieczne „meble“. Będzie tam kolonia galicyjskich zbiegów.

W dnu 15 b. m. przybył do Ołomuńca pierwszy transport uciekinierów z Galicyi wschodniej, przeważnie Rusinów, którzy na rozkaz władz wojskowych opuścić musieli niektóre wsie. Jako miejsce zamieszkania przeznaczono im Hodolany koło Bielidla. Na ołomuniecki powiat przypadnie ogółem koło 1600 zbiegów, o umieszczenie których postarać się mają poszczególne gminy.

W ostatnich dniach przybyło do Opawy koło 300 uciekinierów. Umieszczono ich w Katarzynkach, przedmieściu Opawy. Podobnie i na Śląsku cieszyńskim zostanie wielu zbiegów ulokowanych. W niektórych gminach przeprowadzają władze spisy wolnych mieszkań, któreby mogła zająć ludność galicyjska, zniewolona do opuszczenia kraju.

Zebranie galicyjskich uciekinierów w Wiedniu. W piątek w sali kupców w Wiedniu odbyło się zgromadzenie zbiegów galicyjskich. Po godzinie 4-tej sala była zapełniona publicznością, przeważnie żydowską, lecz nikt ze zwołujących nie zjawił się i zebrania nie zagaił. Zebrani zaczęli się niecierpliwić i protestować. Wówczas zabrał głos radca sądowy Rybicki ze Lwowa i uspokoił wzburzoną publiczność, która potem rozeszła się spokojnie.

Wyrok śmierci. Robotnik betonowy Emil Grohal, urodzony w Pikau, pow. karniowski, okr. Jägerndorf, liczący lat 35, stanu wolnego, ostatnio w Wüstpolohm zamieszkały, na podstawie wyroku sądu wojennego z 17 b. m. został skazany na śmierć przez rozstrzelanie za zbrodnię naruszenia spokoju publicznego (§ 341 kodeksu karnego wojskowego, § 65 u. k.). Wyrok wykonano dnia 17 b. m. na dziedzińcu tutejszego więzienia garnizonowego.

Do kucharzy. Prowiantura Legionu Zachodniego (Oleandry) potrzebuje ośmiu kucharzy. Dostaną oni wolną kwaterę, nadto relutum do 2 Kor. dziennie.

Nadesłane.

†

Śp. Jadwiga Mrozowicka

przeżywszy lat 81,
zasnęła w Panu dnia 18 września 1914 r.
w Korabnikach.

Pogrzeb odbył się d. 20 września o godz. 4 po południu z domu w Korabnikach na cmentarz miejscowy, o czem w głębokim żalu pozostała Rodzina, zawiadamia krewnych i znajomych, prosząc o modlitwę za Jej duszę.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu". Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie.